# Sekretny portal

Wreszcie Piątek ! Przede mną dwa dni laby !

Dziś przyjeżdża do mnie kuzynka Ania. Jutro mam zamiar pokazać jej moją okolicę.

Już w sobotę od rana wyruszyłyśmy zwiedzać Bezrzecze. W pewnym momencie Ania wypatrzyła jakieś tajemnicze miejsce pośród traw. Namówiła mnie, żebyśmy bliżej przyjrzały się temu miejscu. Niepewnie powędrowałyśmy w tamtym kierunku. Dotarłyśmy do miejsca, w którym trawa była wypalona, z kamieni ułożony był duży krąg, a na środku stał mały szałasik. Postanowiłyśmy, że od tej pory będzie to miejsce naszych spotkań. Kiedy zapadł zmrok, ponownie udałyśmy się do naszej tajnej kryjówki z zamiarem wywoływania duchów. Czułam strach na samą myśl o duchach, ale byłam bardzo ciekawa, co się wydarzy. Nigdy wcześniej tego nie robiłam. W naszym szałasie zapaliłyśmy świecę, złapałyśmy się za ręce i rozpoczęłyśmy nasz rytuał. I nic !

Duchy nie przyszły, tak przynajmniej nam się wydawało. Nieco zawiedzione i rozczarowane wróciłyśmy do domu. Kiedy następnego dnia przyszłyśmy w umówione miejsce, znalazłyśmy w naszym szałasie kartkę z napisem “ Wasz duch potrzebuje pomocy!”

Dopadł nas ogromny strach i wybiegłyśmy z szałasu jak opętane. Myśl o duchu w krainie “Złocistych Traw”, bo tak nazwałyśmy to miejsce, była przerażająca! Po namyśle postanowiłyśmy zmierzyć się z naszym duchem. Kiedy weszłyśmy do szałasu, moje włosy zaczęły się unosić ku górze jak jakiejś kosmitce,a Anka omal nie wpadła do okropnie wielkiej dziury. W ostatniej chwili udało mi się chwycić ją za rękę i Anka zawisła w powietrzu. Nagle dotarły do nas jakieś przerażające dźwięki. Pojawiła się przed nami dziwna postać. Miała jedno oko, skórę pokrytą łuskami, ogon świni, skrzydła zamiast rąk i zaczęła syczeć jak wąż. Rozpostarła skrzydła, jsej oko oko zaświeciło się i kiedy omal nie zemdlałam, postać przemówiła do nas. Powiedziała, że jest z planety Iberny, daleko położonej od naszej, że przybyła tutaj po pomoc, bo musi uratować przyjaciela i nie zrobi nam krzywdy. Pomogła mi wyciągnąć Ankę z tej dziury i serdecznie się do nas uśmiechnęła. Poprosiła nas o pomoc w odnalezieniu swojego przyjaciela Obelo. Po namyśle zgodziliśmy się pomóc Bobo, bo tak miał na imię ten dziwak, powiedział, że przeniesie nas na swoją planetę. Zamknęłyśmy oczy, a wiatr, mgła i szum wody towarzyszyły nam w naszej podróży. Kiedy dotarliśmy na jego planetę, dostrzegliśmy czarne jak smoła drzewa, biegające na dwóch nogach stwory, przypominające w połowie banany ,w połowie ptaki. A przed nami stał wielki ponury stary zamek. W tym zamku uwięziony był przyjaciel Bobo. Zamek wyglądał na opustoszały, ale były to tylko pozory. Szybko przekonałyśmy się, że sprawa nie będzie łatwa. W zamku szalały piesopery, małpowęże oraz mrówki wielkości słonia. Nagle cały zamek rozświetliły tysiące lampionów, wszystkie dziwadła zniknęły, a naszym oczom ukazał się wielki, zarobaczony banan w białej pelerynie z plamami krwi oraz keczupu, który na widok Bobo zapalił się ze złości.

Wtedy w naszych rękach pojawiły się miecze i szpady. Zrozumiałyśmy, że mamy walczyć z tym bananem. Rozpoczęła się krwawa walka. Trwała ona dość długo. Poraniony banan zmienił się małego białego fistaszka, którego ze smakiem schrupałam. Obelo został uratowany. Zły wojownik Fi porwał Obelo, króla Iberny po to, żeby zawładnąć jego planetą. Moc króla Obelo dała nam szpady i szable w ręce, abyśmy mogły zwalczyć zło. Obelo i Bobo przenieśli nas z powrotem do naszego świata. Byli nam bardzo wdzięczni za okazaną pomoc. Uratowałyśmy nie tylko króla, ale i planetę Iberny. Na koniec zrobiłyśmy sobie wspólne zdjęcie. Ale wiecie co? Ta cała przygoda i zdjęcia to nasza tajemnica. Postanowiłyśmy z Anką, że następnym razem, kiedy mnie odwiedzi, to wyszukamy sobie nowe tajne miejsce spotkań. Ciekawe, czy znów przeżyjemy jakąś nietypową przygodę?

Dominika Nowak

# Trochę informacji

## Szkoła bez przemocy.

Drodzy uczniowie!

Dzisiaj szkoła bez przemocy to cudo. Nasza szkoła jest szkołą bez przemocy, uczniowie nie biją się ani w szkole, ani za szkołą .W naszej szkole nie pali się papierosków i nie nad używa się innych używek takich jak narkotyki i alkohol .Ponieważ nasi nauczyciele potrafią nam wytłumaczyć że zagraża to naszemu zdrowiu i życiu. Za to im dziękujemy.

Aleksandra Szweda.

# Zagadki świąteczne

W święta grudniowe,
gdy cały dzień trzeba pościć,
bardzo smakuje ta ryba,
co mało ma ości.

Pod choinką po wigilijnej kolacji,
z workiem na plecach wkracza do akcji.
Dzieciom rozdaje piękne prezenty,
zawsze jest miły i uśmiechnięty.

W centralnym miejscu stołu leży,
Między siankiem i stosem talerzy.
Wśród karpia, stroika i mazurka,
nim się dzielą tata, mama oraz córka.

Na samym wierzchołku ma ją choineczka.
To błyszcząca ...

Co roku wyrusza w długą drogę.
Czerwoną ma czapę i długą białą brodę.
Wyraz twarzy uśmiechnięty.
Czy już wiecie, kto to taki to...

Mateusz Pepke

# Historia sportów zimowych

Trzeba przyznać, że historia narciarstwa jest bardzo długa, aczkolwiek z dzisiejszym pojęciem narciarstwa ma ona niewiele wspólnego. Faktem jest natomiast ze najstarsze ślady używania nart pochodzą sprzed 5000-3000lat p.n.e. Tak to nie pomyłka 5000 lat przed nasza erą w rejonie morza Białego, nad jeziorem Bajkał oraz w Norwegii na wyspie Rődoy używano nart do poruszania się po śniegu, przede wszystkim w celach myśliwskich w pogoni za zwierzyną. Świadczą o tym fakcie rysunki naskalne znalezione w tych miejscach. Naukowcy doszli do wniosku, że narty powstały w kilku miejscach równocześnie, tam gdzie klimat i warunki wytworzyły do tego potrzebę, dlatego też podzielono pierwsze narty na trzy typy:

Typ południowy (narty krótkie, gołe, bez podbicia skórzanego z wyżłobieniem dla stopy. Narty tego typu występowały od Uralu po południowa Skandynawie oraz w krajach nadbałtyckich aż po Polskę).
Typ arktyczny (występował na Syberii i w północnej Skandynawii. Narty te mają oba końce ostro zakończone i podgięte, obciągnięte futrem, posiadały cztery otwory, przez które były przeciągnięte rzemiona służące do mocowania).

Typ północny (występował tylko w Europie w rejonie Finlandii, narty były nierównej długości i szerokości. Narta lewa z rowkiem była dłuższa, tkz. Narta ślizgowa zaś narta prawa krótsza i szersza podbita była skórą i była narta odbijająca.

Uzupełnieniem tego ekwipunku był oczywiście kij, który spełniał różne zadania, służył do kierowania, hamowania, utrzymywania równowagi oraz jako podręczna broń. Pierwsza wzmianka o użyciu dwóch kijów pochodzi dopiero z 1713r.

W okresie średniowiecza spotykamy już pisemne wzmianki o nartach w pieśniach i legendach skandynawskich, co świadczy o uprawianiu narciarstwa przez ludy północy. W owym czasie narty służyły do celów komunikacyjnych, myślistwa i techniki wojennej.

Dopiero wiek XIX rozpoczął nową erę w dziejach narciarstwa nie już tylko jako środka lokomocji, ale jako dyscypliny sportu. Za kolebkę narciarstwa uważa się Norwegię, gdzie w 1843 roku w TROMSØ rozegrano pierwszy bieg narciarski na dystansie pięciu kilometrów. Natomiast już w 1850 roku w Telemarku zaczęto uprawiać biegi w formie slalomu, zjazdu i skoki przez stopień. Pierwszy konkurs skoków został zorganizowany w 1868 w Christiani.

Narciarstwo zyskało popularność przez norweskiego badacza F. Nansena i narty rozpowszechniły się na całym kontynencie, a szczególnie w krajach alpejskich pod koniec XIX wieku. Początek XX wieku to burzliwy rozwój narciarstwa, powstają pierwsze szkoły narciarskie i co ważne następuje wyraźny podział na narciarstwo klasyczne i zjazdowe.

Mateusz Stempnakowski

# Słowniczek Gwary Uczniowskiej

## Wyrażenia jakich używają niektórzy uczniowie

**oj tam oj tam** – wyrażenie typu ,,**co z tego''** lub **,,pal je licho''**. Oznacza ono ,,mam to gdzieś'' lub ,,nieważne''.

**lol** – słowo zdziwienia. Na przykład kiedy zobaczymy krowę w szkole powiemy **,,lol''.**

**Panie! Co Pan!** – wyrażenie najczęściej stosowane przez chłopaków. Mówią tak, gdy chcą kogoś zaczepić lub po prostu sobie krzyknąć.

**Co jest!** – podobnie jak ,,Panie! Co pan!'' jest używane jako wyrażenie zaczepne. Czasami można na nie odpowiedzieć podając aktualny dzień tygodnia.

**Bez jaj** – mówi się tak, kiedy ktoś powie coś niewiarygodnego. Na przykład gdy usłyszymy że na deser zamiast ciasta będą brokuły.

**Pozdro** wyrażenie stosowane także przez chłopaków. Oznacza ono sarkastycznie ,,brawo'' lub ,,powodzenia''.

Maciej Urbanowicz

# Żarty profesora Dąbka part 2

**Mama Jasia pracuje w kuchni. Przygotowuje potrawy wigilijne.**

**Nagle słyszy głos Jasia dochodzący z pokoju:**

**- Mamo, choinka się pali !!!**

**- Tyle razy ci mówiłam, że nie mówi się "pali", tylko "świeci" !**

**Jasiu po chwili:**

**- Mamo, firanki się świeca !!!**

**Kupiłeś już coś pod choinkę ?**

**- Tak, stojak.**

**Do Pinokia przyszedł Mikołaj.**

**Rozdał wszystkim w domu prezenty i rozmawia z Pinokiem:**

**- O! ...widzę, że nie cieszysz się z tego zwierzątka, które ci podarowałem.**

**- Bo ja chciałem pieska albo kotka!**

**- Niestety zabrakło! ...inne dzieci też nie dostały.**

**- Ale ja się boję tego bobra!**

**Dzieci wybierały zawody. Aktorów, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp.**

**Tylko Jas mówi, że chciałby zostać Świętym Mikołajem.**

**- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.**

**- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.**

**Jak nazywa się żona św. Mikołaja?**

**Merry Christmas.**

**Wieczór wigilijny. Cała rodzina gotowa, stół zastawiony,**

**czekają tylko na pierwszą gwiazdkę.**

**Oczywiście przy stole jedno dodatkowe, puste miejsce.**

**Nagle pukanie do drzwi.**

**- Kto tam?**

**- Strudzony wędrowiec, czy jest dla mnie miejsce?**

**- Jest.**

**- A mogę skorzystać?**

**- Nie.**

**- Ale dlaczego?!**

**- Bo tradycyjnie musi być puste!**

Szymon Dąbek

# Kącik Literacki

## Matilandia

Moja kraina nazywa się Matilandia, jestem jej władcą. Opiszę teraz moją krainę i powiem, co się w niej dzieje.

Większość mojej ziemi stanowi łąka, a góry i pagórki są w samym jej środku. Tam właśnie jest moja potężna wioska. U podnóża i wokół wioski rosną czarodziejskie drzewa i krzewy ze strasznymi minami. Wioskę zamieszkują wieśniacy, zwykli ludzie w jasno-brązowych ubraniach i budowlańcy ubrani w czarne szaty. Wszyscy mają swoje chatki i to dzięki nim moje królestwo się rozwija.

Poza murami są pola z ogniskami, gdzie moi wojownicy jedzą i odpoczywają. Są tam też budynki, gdzie szkolą się do walki. Grupa rycerzy składa się z ludzi, trolli, smoków, szkieletów, owadów, goblinów i innych stworów. Są też fabryki eliksirów, które pomagają rycerzom w walce np. uleczają ich, dają im siłę lub moc wysokiego skakania, aby przeskoczyć mury atakowanej przez nich wioski.

Gdy w wiosce brakuje złota, za które kupuje się rzeczy dla mieszkańców wioski, władca wysyła rycerzy do walki, by napadli na wioskę innego władcy. Oczywiście nie znaczy to, że moja wioska nie jest napadana. Dlatego też zakładam sojusze z innymi królami, dzięki temu jesteśmy wielkim królestwem. Lecz, gdy nasze królestwo wda się w kłótnię z innym królestwem, to zaczyna się prawdziwa wojna królów. W tym czasie całe piękno łąk i kwiatów, zmienia się w przerażający, wulkaniczny krajobraz spowijający ciemność ze wszystkich stron.

Po wygranej walce, ucztujemy i robimy imprezy, każdy dostaje tyle złota, aby odbudować swoje wioski i opatrzyć mieszkańców.

Tak właśnie wygląda życie w mojej wiosce.

Mateusz Pepke

**Z ŻYCIA SZKOŁY**

W DNIACH 15-30 PAŹDZIERNIKA 2015 SAMORZĄD UCZNIOWSKI ZORGANIZOWAŁ ZBIÓRKĘ POTRZEBNYCH RZECZY (KARMA, KOCE, OBROŻE, ZABAWKI) DLA SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT W DOBREJ.

DZIĘKI WSPARCIU WSZYSTKICH UCZNIÓW I PRACOWNIKÓW NASZEJ SZKOŁY ORAZ RODZICÓW AKCJA UDAŁA SIĘ ZNAKOMICIE! ZEBRALIŚMY MNÓSTWO KARMY I INNYCH POTRZEBNYCH RZECZY, A WYSTAWIONE W PRZEDSIONKU SZKOŁY KARTONY MUSIAŁY BYĆ KILKAKROTNIE OPRÓŻNIANE, BY ZROBIĆ MIEJSCE NA NOWE RZECZY.

31 PAŹDZIERNIKA WSZYSTKO ZOSTAŁO ZAWIEZIONE DO SCHRONISKA I PRZEKAZANE W IMIENIU UCZNIÓW SZKOŁY PRZEZ PRZEWODNICZĄCĄ SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO.

PRACOWNICY SCHRONISKA BYLI MILE ZASKOCZENI ILOŚCIĄ WSZYSTKICH ZEBRANYCH RZECZY I JEDNOCZEŚNIE BARDZO WDZIĘCZNI. KOTKI I PIESKI ZE SCHRONISKA RÓWNIEŻ UCIESZYŁY SIĘ Z WSZYSTKICH DARÓW. JAKO SZKOŁA OTRZYMALIŚMY OFICJALNE PODZIEKOWANIE OD SCHRONISKA (MOŻECIE JE ZOBACZYĆ NA TABLICY SAMORZĄDU I NA STRONIE INTERNETOWEJ SZKOŁY - http://wwwpspbezrzecze.pl/

W IMIENIU SAMORZĄDU I ODBAROWANYCH ZWIERZĄT SERDECZNIE WAM WSZYSTKIM DZIĘKUJEMY!!!

NASZ SAMORZĄD PLANUJE JESZCZE WIELA INNYCH AKCJI I KONKURSÓW WIĘC PRZYGOTUJCIE SIĘ NA  DOBRĄ ZABAWĘ JUŻ WKRÓTCE! SZCZEGÓŁY POJAWIĄ SIĘ NA TABLICACH OGŁOSZEŃ I W GAZETCE.

Agata Wojniłko

Zdecyduj jaka będzie twoja choinka!!

Kacper Szelewicki

# Horoskop na Grudzień

## Panna

Droga Panno! Pozwól, by świat pokazał Ci drogę. Nie wymuszaj nic na siłę. Finanse poprawią ci się niespodziewanie. Jeśli szukasz pracy uwierz, że czeka gdzieś na Ciebie. Przygotuj się tylko do rozmowy kwalifikacyjnej byś wypadła profesjonalnie. Czeka cie w tym miesiącu rozwiązanie trudności. Osoby samotne dostana wiele interesujących zaprószeń na randki. Natomiast ci, którzy swoja druga polowe maja obok siebie przeżyją czas spokoju oraz miłości. To dobry czas na planowanie dzieci oraz zachodzenie w ciąże.

## Waga

Ten miesiąc przyniesie coś nowego do twojego życia. Teraz wszystko jest w twoich rękach. Masz do dyspozycji, wszystko czego ci trzeba. Jeśli jesteś przed podjęciem decyzji rozważ wszystkie za i przeciw. Możesz mieć super pomysły, które ci pomogą. Bądź na nie uważny i nie ignoruj niczego, co ci przyjdzie teraz do głowy. Nadszedł czas twojego aktywnego działania, satysfakcji z tego, co robisz, zrealizowania planów. Wolne osoby mogą odnaleźć swoją drugą połowę. Natomiast związki będą układały się pomyślnie. Droga wago powinnaś sobie uświadomić swoje cele oraz potrzeby.

## Skorpion

Nawet w grudniu może zaświecić słońce. Nie zapominaj o tym skorpionie w tym miesiącu. Jeśli chcesz zajść w ciąże jest to dobry okres. Jeśli marzysz o nowym nie wahaj się realizuj swoje plany. Teraz czas na wielkie początki. Czerp mądrość ze swoich doświadczeń z przeszłości. One są najlepszą wskazówka. Osoby samotne będą miały duże powodzenie. Wiele randek w tym miesiącu was czeka. W partnerstwie natomiast radość, przyjaźń oraz zrozumienie.

## Strzelec

Grudzień przyniesie ci wiele ruchu oraz zamieszania wokół ciebie. Czeka cię napływ informacji. Musisz podjąć konkretne kroki. Zadbaj o swój wygląd. Czeka cię zaproszenie na imprezę na której możesz poznać kogoś interesującego. Miła atmosfera podszyta romansem. Osoby w związkach przeżyją romantyczne chwile. Nowy rok przywitacie w szampańskim nastroju.

## Koziorożec

W grudniu koziorożcu osiągniesz pełną stabilizację jak i materialna tak i rodzinną. Zrealizujesz plany, które przez długi czas były dla Ciebie tylko i wyłącznie nieśmiałymi marzeniami. Wzmocnisz poczucie własnej wartości. Otrzymasz drogi prezent, który przyniesie ci wiele radości. Teraz warto zająć się bliżej rodziną, pogłębieniem relacji zarówno z rodzina jak i z partnerem. Jeśli jesteś samotny możesz kogoś wyjątkowego poznać w podroży.

## Wodnik

Drogi wodniku! W tym miesiącu możesz odetchnąć z ulgą twoje troski i problemy rozwiążą się. Czekają was zmiany na lepsze. Warto więc znaleźć stałego partnera czy partnerkę. Jeśli go masz zatroszcz się o odświeżenie związku. Dostaniesz korzystna propozycje w sprawach zawodowych, która znacząco poprawi twoja sytuacje finansowa. Nie wahaj się skorzystaj z niej.

## Ryba

Ryby w grudniu, które zaliczają ważne egzaminy mogą spać spokojnie poradzą sobie świetnie. Dostaniecie zasłużoną pochwałę za dobrze wykonaną prace. Odniesiecie sukces, możecie zdobyć uznanie. Osoby samotne poczują w końcu, co to miłość, zakochają się bez pamięci. Pozostałe ryby powinny bardziej zatroszczyć się o partnera i przestać się czepiać

Mateusz Stempnakowski

Krzyżówka świąteczna

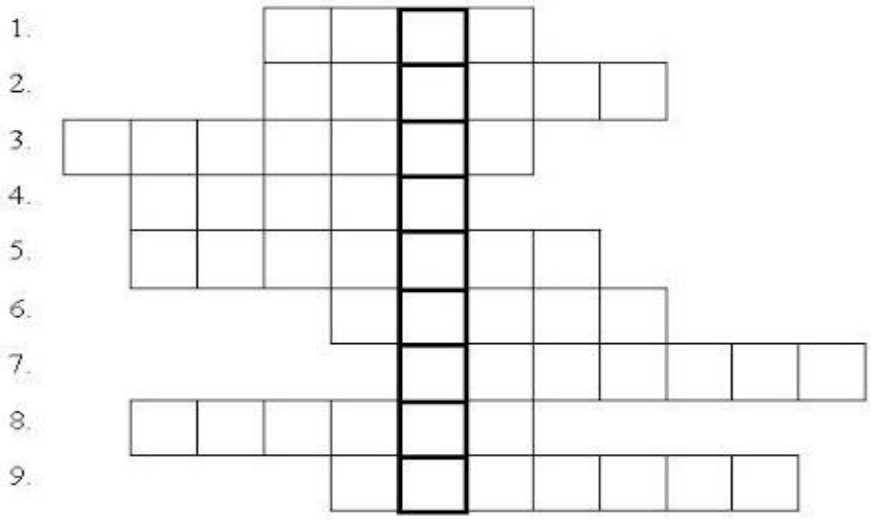


1. Obecna pora roku.
2. Obchodzimy je w grudniu.
3. Stroimy ją na święta.
4. Wkładamy je pod obrus przed wigilijną kolacją.
5. Przynosi nam prezenty.
6. Jeździmy na nich po śniegu.
7. Przedstawienie związane ze świętami, połączone ze śpiewaniem kolęd.
8. Wieszamy je na gałązkach choinki.
9. Tego dnia na niebie wyczekujemy pierwszej gwiazdki, by zasiąść przy stole.

# Stopka redakcyjna:

redaktor naczelny oraz słowniczek – Maciej Urbanowicz

okładkę oraz kolorowankę przygotował – Kacper Szelewicki

horoskop i historię sportów zimowych przygotował – Mateusz Stempnakowski

o Matilandii napisał oraz zagadki przygotował – Mateusz Pepke

krzyżówkę przygotował – Antoni Wołek

żarty profesora Dąbka przygotował – Szymon Dąbek

o szkole bez przemocy napisała – Aleksandra Szweda

O życiu szkoły napisała – Agata Wojniłko

O spotkaniu z duchami napisała – Dominika Nowak

Gazetkę złożył – Maciej Urbanowicz

# Byle do Dzwonka

Numer 2. grudzień 2015r

1zł